Nr: 80.
Sobota.
D. 5. Kwietnia.
Rok 1823.

KURJER WARSZAWSKI

WSPOMNIENIA
Jnwestyture Ernesta Birona na Xwo Kurlandzkie 1739.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Dalszy ciąg *Statystyki* miasta *Warszawy* iaką była za Króla *Zygmunta* w roku 1564.— ,,Na nowem mieście domów wszystkich tak w Rynku iako na ulicach, siedlisk, browarów, szpichlerży, ogrodów, z których iednako płacą czynsz zwany *Swięto Marski* po 15 pieniędzy z każdego, iest w liczbie 204. Rzemieśnicy wszyscy ile ich iest, szynkarze, przekupniowie, każdy płaci od tego kto czym robi, po 5 kwartnik, uczyni ten czynsz Swięto marski z Nowego miasta mniej więcej czasem złotych 10.—Rol miejskich przy Warszawie iest 24, między któremi tylko pół piąty włóki z których czynsz i sep płacą do skarbu, inne wszystkie role są rozdane przez Xiążęta Mazowieckie, a teraz przez Króla *Zygmunta* na Szpitale, na Ołtarze, na Kościoły, potym mieszczanom z których rolnikom nic nie płacą, iedno każdy według nadania a libertowania używa co mu dano, z tych czterech i pół *Mancis* Possesorowie płacą czynszu pieniężnego po groszy 26, Żyta korcy 2, Owsa korcy 20, a nadto Jego Królewska Mość dzisiejszy Pan raczył dać wolność od płacenia czynszu i spy *Girzemu* przewoźnikowi z pół włoczka. — Rybaków miejskich iest 80 domów, każdy z nich płaci z domu czynszu po groszy 7, na każdy S. *Marcin*. Ciż Rybacy miejscy każdy rok płacą od *Wisły* gdzie ryby łowią przeciwko Warszawie i przeciwko Burakowa in summa złotych 17.—w Starem mieście bywaią do roku 3 Jarmarki, na Niedziele po Wielkiej nocy, na S. *Jan*, i na S. *Jadwigę*, a na Nowem mieście na *Jagnieszkę*, na *Boże wstąpienie* i na S, *Łucją*. Dzień targowy i sądowy w Starem mieście Czwartek, a na Nowem mieście Poniedziałek, bywa na tych iarmarkach bydła, koni bardzo wiele, od którego bydła nieiednako targowe biorą, po groszu po półgroszu, po szelągu, po kwartniku, bywa też Kupców i Kramów, Szatów z miast rozlicznych od których targowe biorą po złotemu, po półzłotego, po wiardunku, niektórzy też po groszu, na dwór też biorą mięso, ryby, statki, co razem może uczynić zło: 100. — Stawnego od Piwa *Piątkowskiego* które do piwnic stawiią, płaci się po 3 gros: od wozu, co do roku czyni mniej więcej zł: 38.— (Dalszy ciąg później.)

P, *Kuś* wczoraj na rozpoczęciu swego kursu *Uranograficznego*, miał kilkadziesiąt słuchaczów płci obiej. Rozpoczął przemową w której wyraził ,, Jeżeli tyle kraiów i miast Greckich, spór wiodło o miejsce urodzenia spiewaka Bogów i Rycerzy *Homera*, ieżeli wszystkie miasta Włoskie dobiiały się o pewność miejsca urodzenia *Wirgiljusza*, ieżeli Rossja, Anglja, Niemcy, Danja i Francja z uniesieniem wspominaią Jmiona *Eulera*, *Pallassa*, *Karamzyna*, *Newtona*, *Keplera*, *Tychobrachè*, *Kartezjusza*, *Dalamberta*, *Lalanda i Woltera*, do was Polacy należy zapewne chlubić się rodem człowieka zadziwiaiącego, który wyiawił taiemnicę mechanizmu świata. Wielki K o p e r n i k był wspoł Obywatelem waszym, krew polska płynęła w iego żyłach. Ten Jenjusz szczytny pokonał w zasadach ułudzaiącą i niezgodną budowę którą wzniosł *Ptolomeusz* przed 14 wiekiem. e:t:c:

Na wczorajszym Benefisie JP. *Zdanowicza* nowa Komedja *Dwa Małżeństwa* dobrze zostala przyiętą, i nieraz zupodobaniem może być słuchaną. w Komedjo-Operze Pan *Notarjusz* następuiąca spiewka zyskała oklaski:

Niech powstalą na Panicza,
Co w życzeniach swych nie syt,
Grr, marnuie i pożycza,
Ja o wszystkiem . . . . cyt, cyt, cyt.
Krzyczą wszędzie żelichwiarze
Na sto precent biorą kwit,
Niechaj prawo zdzierstwa karze,
A co do mnie . . . . cyt, cyt, cyt.
Niechaj sobie literaci,
Pragnąc swój ustalić byt,
Tego chwalą co im płaci,
Ja o wszystkiem . . . . cyt, cyt, cyt.
Gdy inni ganią Krytyka,
Co choć w głowie ieszcze świt,
Do wszystkiego nos swój wtyka,
Ja z mej strony . . . . cyt, cyt, cyt.
Wreście kiedy mnie kto pyta,
Czy Hiszpan, czy Turek zbit?
Radzę niech Gazety czyta,
A z mej strony . . . . cyt, cyt, cyt.

Obie sztuki są tłumaczenia Xaw: *Godebskiego.*

Za kilka dni Towarzystwo gimnastyczne P. *Spetteryni* rozpocznie swe widowizka w Amfiteatrze zwanym *Heca.*

Pierwszy Numer, drugiego Kwartału *Kurjera dla płci pięknej* wyszedł z druku. Prenumerata przyjmuie się w Warszawie tylko w składzie sztuk pięknych A. *Brzeziny*, a na prowincji po wszystkich Poczt-amtach. — Pierwszy Numer *Lutni* Tygodnika Muzycznego na pjenoforte, wyszedł z *Litografji*, znajduie się w tymże składzie za zł: 2. Prenumerata na 12 Numerów przyjmuie się tamże ciągle po zł: 12, a na pocztamtach po zł: 15.

ROZMAITOSCI.

Były Jenerał Rossyjski *Orłów* przeznaczył 10,000 rubli, na wybudowanie Domu w Ka-

kańskich ciepłych kąpielach, aby w nim byli umieszczani Urzędnicy, którzy stracili zdrowie wsłużbie Wojskowej, pierszeństwo mieć maią Oficerowie wojska *Dońskiego*. — D, 8 Marca w Madrycie rozrzucono odezwy do Ludu, aby błagano Króla o nieopuszczenie Stolicy, zapewniaiąc że Monarcha może polegać na przywiązaniu mieszkańców Madrytu. — w *Walencji* wyśledzono osobliwszego złodzieia: miał on zwyczaj bywać na rannych i wieczornych nabożeństwach gdy w Kościele znajdowało się wiele Ludzi, w tłoku zawsze się mieścił, miał przyprawne ręce złożone iak zwykle przy modlitwie, a naturalnemi rękami ukrytemi pod płaszczem wypróżniał kieszenie osób stoiących przynim. — Jeden z Dienników Paryzkich donosi iż Poseł Angielski w Madrycie mieszka od niejakiego czasu w Pałacu Królewskim, zawiesił herb Wielkiej Brytanji, i oświadczył że naymniejszą obelgę wyrządzoną Królowi Hiszpańs: lub któremu z Członków iego rodziny, uważać będzie iako wypowiedzenie wojny przeciw Anglji. — Jnny Dziennik Paryzki zbiia wieść iakoby dla armji Francuz: stoiącej na granicy Hiszpańskiej brakowało żywności. — Po sławnym Angielskim Aktorze *Kamble* zostało tyle iż iego Wdowa ma rocznego dochodu 40,000 złp: — w Parlamencie zapytano pierwszego Ministra o okolicznościach Hiszpańskich, na co odpowiedział „ iż tyle przewiduiąc ile człowiek przewidzieć może, niema nadziei aby wojna między Francją a Hiszpanją nienastąpiła, lecz teraz niema powodu aby do tej wojny Anglja miała należeć — Dwóch znakomitych Anglików założyło się iż wczasie ostatniego iarmarku w *Butford* wyścigną 13 mil Polsk: w ciągu pół 6 godziny; wprawdzie uskutecznili swój zamiar, lecz ich konie więcej wartuiące niż zakład, natychmiast pozdychały, a Towarzystwo Przyiaciół zwierząt ukarało ich ieszcze większym strofem za nielitościwe obchodzenie się z Końmi. — Filozof *Pitszaft* wybiera się do Anglji — D. 5, Marca snieg upadł w okolicach *Rzymu*, co tam w tej porze iest rzadkiem zdarzeniem.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Lux Kommissarz Obw: z Płocka.
Gottlib Taute Doktór z Królewca.
Niemoiewski b. Jenerał z Mikołaiowki.
Czarnecka Jzabella Kasztela: z Tymianki.
Ossolinski Wiktor Hra: z Rossji.
Rakowiecki Benedykt Dzie: z Siedleckiego,
Czapski Jan Oby: z Siedleckiego.
Dłuwski Wincen: Pułkown: z Lwowa.
Obuchowicz Felix Oby: z Chmielewa.
Bogatko by: Kapitan z G: Wołyńskiej.
Chełkowski Józef Oby: z Miętnego.
Rożański Jan Oby: z G. Wołyńskiej.
Żane Kapitan Angielski z Rossji.
Sadowski Jan Oby: z Dąbrowki.
Łubiński Piotr Oby: z Jzdebna.
Wichrowski Jan Dzie: z Beszyna.

DONIESIENIA.

Dobra o 3 i pół mili od Warszawy odległe, składaiące się z 3 folwarków, z 3 wsi i z kilku osad, maiące wysiewu oziminy do 300 korcy, zbioru siana fur 400, tudzież wielkie pastewniki. w Dobrach tych znajduią się 4 wodne młyny, 6 karczem, tartak i cegielnia. Dobra te są do wypuszczenia zwolnej ręki w 3 letnią dzierżawę od S. Jana r. b. o warunkach dowiedzieć się można u właściciela tych dóbr w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 471 Lit: A. w Pałacu Mniszkowski zwanym.

Pod Nr 876 przy ulicy Ogrodowej niedaleko ulicy Leśna i Elektoralnej w miejscu zdrowem i spokojnem, iest pomieszkanie z 3 pokoiów lub więcej, z ogrodem, stajnią i wozownią, przez lato lub na cały rok do naięcia; o kondycjach u właściciela w tymże domu dowiedzieć się można.

Próżna bryczka z 4 końmi odchodzi do Kalisza za kilka dni; życzący sobie poiechać ową okazją, zechce się udać do handlu winnego Teodora Peskarego na ulicy Senatorsk: N 497

Podpisany wydawszy pewnej osobie 2a wexle, 1en na Talarów 750 w r. 1820, 2gi na Talar: 1000 w Mcu Styczniu 1821, gdy takowe summy tak wgotowiznie iako też wprzekazanych dokumentach na Jnne osoby całkowicie wypłacone zostały, ostrzegam przeto każdego, ażeby wspomnionych wexlów nienabywał, gdyż szkody wszelkie ztąd wynikłe sobie samemu przypisze. Edward *Oppenhein*.

Osoba mieszkaiąca tu w Warszawie, życzy dawać Lekcje na Fortepjanie podług najdoskonalszych zasad Wnego Kurpińskiego, wswym własnym domu, i na swoim instrumencie, życzące sobie osoby powezmą bliższą wiadomość o tejże w Sklepie Ubogich.

Pewna Osoba życzy sobie wziąść w Dzierżawę od Sgo Jana a to w bliskości Warszawy, za cenę od 3, 4, 5, do 6 tysięcy rocznie płacić się maiącej; takową maiący chęć zadzierżawienia zgłosi się na Krakowskie Przedmieście pod N 416 do JP. Kirków utrzymuiącego handel Korzenny.

Dnia dzisiejszego zginął Wyżeł szczeniak; kto go odda lub da onim wiadomość do domu Nr 413 przy ulicy Królewskiej, na 2 piętro po lewej ręce, przyzwoitą otrzyma nadgrodę.

Wczoraj wyciągnięte Nra 68. 11. 77. 21. 20.

Teatr Jutro Op: *Jadwiga*, wstęp JP. *Żylińskiego*.